

Mondrian Cake  
White Velvet Cake, Red velvet cake,  
chocolate ganache

MIKOŁAJ SĘP SZARZYŃSKI

# Pannie Jadwidze Tarlównie kwoli



MIKOŁAJ SĘP SZARZYŃSKI

## *Pannie Jadwidze Tartównie (potym wojewodzinej ruskiej) kwoli<sup>1</sup>*

Piorunem strasznym obrzimy<sup>2</sup> pobite<sup>3</sup>,  
Poważnych królów sprawy znamienite  
Niech, kto chce, śpiewa: nam się, lutnio, mało  
Pegazskich zdrojów<sup>4</sup> wody pić dostało<sup>5</sup>.

Poezja

Bacha<sup>6</sup> śpiewajmy, cicho pijącego,  
Przy nim Cyprydę<sup>7</sup> i wojny pustego  
Spokojne dziecka<sup>8</sup>, które zawsze swoją  
Na rozpalonej skale ostrzy zbroję.

Miłość, Wino

Powiedzmy k temu żartobliwe zdrady  
Leśnych Satyrów<sup>9</sup> na śliczne Dryady<sup>10</sup>,  
Albo płacz śmieszny nieważnej ciężkości,  
Która przy trudnej tuż chodzi miłości.

I was, nadobne Nimfy<sup>11</sup>, wspomieniemy<sup>12</sup>,  
A zawsze ciebie naprzód przed inemi,

Rzeka, Wierzenia, Woda

<sup>1</sup>Wiersz adresowany jest do Jadwigi, córki chorążego lwowskiego Jana Tarły, która w owym czasie była bardzo popularną osobą, o której rękę starano się wielu mężczyzn nie tylko dzięki jej urodzie, ale także dzięki pokaznemu posagowi. Na podstawie tego wiersza wymyślono nieszczęśliwy romans Mikołaja Sępa Szarzyńskiego z Jadwigą. Stał się on podstawą noweli Adama Krechowickiego *Tartówna* (1896) i dramatu Bronisława Grabowskiego *Jadwiga Tartówna* (1899). Zob. Mikołaj Sęp Szarzyński, *Poezje zebrane*, Warszawa 2001, s. 181-182. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>*obrzimy* — starop. olbrzimy. [przypis redakcyjny]

<sup>3</sup>W wersji tym zawarta jest aluzja do walki olbrzymów przeciwko Zeusowi i bogom olimpijskim. Giganci zostali pobici piorunem Zeusa. Gigantomachia została opisana w *Metamorfozach* Owidiusza, który podobnie jak Szarzyński pod wpływem miłości zaczął opiewać inny temat. Zob. Owidiusz *Mitoski (Amores)*. [przypis edytorski]

<sup>4</sup>*Pegazkich zdrojów* — w mit. gr. na wzgórzu Muz, gdy Pegaz uderzył kopytem w skałę, wypłynęło źródło Hippokrene, które daje poetom natchnienie. „Pegazkie zdroje” czy „hipokreneńska bania”, z których piją poeci to motyw często przewijający się w ówczesnej poezji. Zob. wiersz Jana Andrzeja Morsztyna *Do swoich ksiązek (Dokąd się, moja lutni, napierasz skwapliwie?)*. [przypis edytorski]

<sup>5</sup>Autor pisze o tym, że ponieważ nie pił zbyt wiele ze źródła natchnienia poetyckiego nie ma śmiałości, by napisać utwór o tematyce mitologicznej (gigantomachia, zob. wers 1) czy rycerskiej („Poważnych królów sprawy znamienite...”). [przypis edytorski]

<sup>6</sup>Bachus a. Bakchus — rzymski bóg wina, patron poezji biesiadnej, Dionizos u Greków. Tutaj Bakchus pokazany jest jako spokojny, „cicho pijący”. Tak samo przedstawia go w *Pieśniach* Horacy. [przypis redakcyjny]

<sup>7</sup>Cypryda — jedno z przezwisk Wener, czczona na wyspie Cyprze. [przypis redakcyjny]

<sup>8</sup>Amor, Cupido, po grecku Eros, syn Afrodyty, przedstawiany w postaci chłopięcia skrzydlatego, wypuszczającego z łuku strzały miłości; szyk przestawny; powinno być: wojny spokojne pustego dziecka; *puste* — tu: beztroskie, swawolne, niepoważne. [przypis redakcyjny]

<sup>9</sup>Satyry — przekorne bożki. [przypis redakcyjny]

<sup>10</sup>Dryady — boginki leśne. [przypis redakcyjny]

<sup>11</sup>Nimfy — bóstwa leśne i wodne. [przypis redakcyjny]

<sup>12</sup>*wspomieniemy* — od starop. *wspomionąć* (dawn. *wspomięnąć*), *wspomienę* a. *wspomionę*; dziś wspomnieć. [przypis redakcyjny]

Którą Dniestr rybny, którą Wisła sobie  
Biorą (lecz z krzywdą<sup>13</sup> oba) ku ozdobie.

Długi na kresie co krótkim Strwiąż<sup>14</sup> płynie,  
Że cię wychował, prawdziwie tym słynie,  
Pewien w tej mierze i oceanowi  
Sławy nie stąpić, tysiąc<sup>15</sup> Nimf królowi.

Niedarmo hardy: jawnie to baczymy,  
Jako ty kwitniesz dary ozdobnymi;  
Zrównałaś stanem w wstydliwą Dyana<sup>16</sup>,  
Zrównałaś twarzą z Wenerą<sup>17</sup> różaną.

Mniejsza od ciebie Pallas<sup>18</sup> w obyczajach,  
W każdej<sup>19</sup> twej sprawie Charis<sup>20</sup> się znać daje,  
I zdumiewa się Helikon<sup>21</sup> uczony,  
Gdy liliana<sup>22</sup> ręką bijesz w strony.

Ozdobo ziemi<sup>23</sup>! szczęśliwy, szczęśliwy,  
Komu cię Pan Bóg naznaczył życzliwy;  
Komu cię Hymen<sup>24</sup> słowy statecznymi  
I pochodniami przyłączy wiecznymi.

Kobieta

<sup>13</sup>z *krzywdą* — niesłusznie. [przypis redakcyjny]

<sup>14</sup>Strwiąż — rzeka, lewy dopływ Dniestru, w ziemi Przemyskiej, przepływająca przez wieś rodzinną Tarłówny; zwykły szyk wyrazów byłby: Długi Strwiąż, co płynie na krótkim kresie...; wpływ składni łacińskiej. [przypis redakcyjny]

<sup>15</sup>dop. l. mn.: pewien w tej mierze nie ustąpić sławy i oceanowi, królowi tysięcy nimf. [przypis redakcyjny]

<sup>16</sup>Dyana — u Rzymian bogini łowiectwa. [przypis redakcyjny]

<sup>17</sup>Wenera — u Rzymian bogini miłości. [przypis redakcyjny]

<sup>18</sup>Pallas — Atena (Minerwa) u Greków ukochana córka Zeusa, szczególniejsza opiekunka Aten, bóstwo wpływowo. [przypis redakcyjny]

<sup>19</sup>W *każdej* — w każdej; taka forma stale występuje u Sępa Szarzyńskiego. [przypis redakcyjny]

<sup>20</sup>Charis — u Greków bogini wdzięku niewieściego. [przypis redakcyjny]

<sup>21</sup>Helikon — góra w Grecji (Beocji), poświęcona Muzom. [przypis redakcyjny]

<sup>22</sup>*liliana* — liljową; neologizm autora. [przypis redakcyjny]

<sup>23</sup>*ziemi* — dawn., dop. l. p. rzecz. r. ż. z osn. spółgl. podniebienną. [przypis redakcyjny]

<sup>24</sup>Hymen — bożek małżeństwa, syn Apollona. [przypis redakcyjny]

---

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/pannie-jadwidze-tarolwnie-kwoli>

Tekst opracowany na podstawie: Mikołaj Sęp Szarzyński, Rytmy albo Wiersze polskie w wyborze, wyd. E. Wende i S-ka., Warszawa 1914

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Olga Sutkowska.

Okładka na podstawie: SMcGarnigle@Flickr, CC BY 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).